BIULETYN

INSTYTUTU URBANISTYKI I ARCHITEKTURY

Nr 2 (21) marzec — kwiecień 1953 r.

STEFAN SIENICKI — Charakterystyka działalności IUA w r. 1952 oraz zamierzeń na przyszłość.

ADAM KOTARBIŃSKI — O dobrą pracę Instytutu Urbanistyki i Architektury. Notatka informacyjna o wyjeździe delegacji Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli na Węgry.

— Odczyty publiczne w IUA.

STEFAN SIENICKI

CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI IUA W R. 1952 ORAZ ZAMIERZEŃ NA R. 1953

Rok 1952 był trzecim rokiem istnienia Instytutu Urbanistyki i Architektury. Wobec licznych palących potrzeb w zakresie pomocy dla biur projektowych, w zakresie dydaktyki dyscyplin urbanistycznych i architektonicznych oraz w zakresie popularyzacji wiedzy o architekturze wśród społeczeństwa plan prac Instytutu w pierwszych dwóch latach zakrojony był bardzo szeroko. Brak niezbędnych do prac IUA danych wynikowych innych dyscyplin narzucał często konieczność sięgania zbyt daleko w zakresie problemów związanych z tematyką IUA, ale nie należących do niej, jak np. studia demograficzne, ścisłe przyrodnicze badania w dziedzinie zagospodarowania terenów zielonych itp. Szczególnie dał się pod tym względem odczuć brak miarodajnych podstawowych opracowań w zakresie kosztów miasta, wobec czego na Instytut przypadł ciężar zbierania i opracowywania szeregu fragmentarycznych materiałów kosztorysowych. Podjęte były również problemy wymagające długich i gruntownych badań, jak np. przygotowanie podstawowych opracowań teorii i historii architektury.

W końcu 1951 r., po Kongresie Nauki Polskiej i ustaleniu zarysu zadań Polskiej Akademii Nauk zaszła możliwość i konieczność skreślenia z planu prac IUA niektórych problemów długofalowych oraz przekazania ich Komitetowi do Spraw Architektury i Urbanistyki celem opracowania w Wydziale IV Polskiej Akademii Nauk. Ściślejsze rozgraniczenie zadań IUA, IBM, ITB oraz IOMB jak również podjęta w tym czasie stała koordynacja prac wymienionych instytutów naukowo-badawczych pozwoliła na dalszą rewizję planu prac IUA.

Wskutek dokonanej korekty planu zaszła potrzeba zlikwidowania czterech spośród sześciu zakładów IUA, po czym ustalono organizację Instytutu, opierając ją na pracach naukowo-badawczych w dwóch zespołach działów naukowych: urbanistyki i architektury oraz w dwóch zakładach: Zakładzie Standartów Budowlanych i Zakładzie Terenów Zieleni i Układów Wielkoprzestrzennych.

Utworzenie Komitetu do Spraw Architektury i Urbanistyki przy Prezydium Rady Ministrów i wejście IUA w skład organizacji podległych Komitetowi wymagać będzie podjęcia przez IUA prac naukowo-badawczych w zakresie architektury przemysłowej i architektury wsi, co wymagać będzie utworzenia odpowiednich zakładów naukowych, a mianowicie: Zakładu Architektury Przemysłowej i Zakładu Planowania i Architektury Wsi. W miarę swoich możliwości etatowych i osobowych Instytut rozpoczął już w ciągu 1952 r. szeroko zakrojone przygotowawcze prace programowe i koordynacyjne w zakresie urbanistyki i architektury przemysłowej połączone ze zwiedzaniem szeregu nowo budowanych zakładów, omawianie projektów zakładów w biurach projektów w kilku resortach itd. W r. 1952 staraniem Instytutu została przez Państwowe Wydawnictwa Techniczne opublikowana praca inż. B. Malisza pt. „Lokalizacja Przemysłu".

Skorygowany plan prac naukowo-badawczych IUA zmierza do zaspokojenia bieżących potrzeb biur projektowych, dostarczenia resortom i PKPG opracowań niezbędnych do oparcia planów zagospodarowania miast na odpowiednich podstawach badawczych oraz do pogłębienia wiadomości z dziedziny zagadnień urbanistyki i architektury zarówno wśród architektów jak wśród szerokiego społeczeństwa.

Najbardziej palącą potrzebą biur projektowych jest posiadanie uzgodnionych z resortami normatywów projektowania. Tej potrzebie Instytut Urbanistyki i Architektury starał się zadość uczynić opracowując „Tymczasowe normatywy urbanistyczne dla projektowania miast i osiedli" obowiązujące na podstawie zarządzenia Ministra Budownictwa Miast i Osiedli od połowy 1951 r., a w r. 1952 prowadząc intensywną pracę nad rozszerzaniem i korektą dotychczasowych działów. Ponadto opracowano normatywy stref ochronnych przy zakładach przemysłowych uciążliwych dla otoczenia. Prace normatywne są obecnie kontynuowane i w 1953 r. zakres normatywów obejmie tereny zainwestowania miejskiego poza terenami osiedleńczymi oraz wytyczne do projektowania strefy podmiejskiej. Do czasu utworzenia zakładu naukowego dla spraw wiejskich Zespół Działów Urbanistyki IUA będzie prowadził również prace nad normatywami terenów wiejskich.

Zakład Terenów Zieleni i Układów Wielkoprzestrzennych bierze udział w pracach normatywnych przygotowując materiały do opracowania obszernej instrukcji w sprawie planowania terenów zielonych, która obejmie m.in. normatywy planowania terenów zielonych w miastach, zrewidowane i rozszerzone przez Zakład w r. 1952.

Zakład Standartów Budowlanych IUA opracował dotąd 34 standarty, z czego 25 w r. 1952. Opracowanie dalszych 24 standartów zostało rozpoczęte w 1952 r. przewidziane zostało ich zakończenie w I kwartale rb., a ponadto plan prac Zakładu przewiduje opracowanie w r. bieżącym dalszych 29 standartów i 21 kompleksowych norm projektowania, tj. norm obejmujących całokształt przepisów dotyczących oświetlenia dziennego, oświetlenia sztucznego, wyposażenia w instalacje gazowe itp. i odnoszących się do różnego rodzaju obiektów standaryzowanych. Normy te będą pozwalały na duże uproszczenie opracowywania dalszych standartów budowlanych. Prace nad kompleksowymi normami projektowania Instytut podjął w oparciu o zarządzenie Przewodniczącego PKPG z 30 sierpnia 1951 r. o organizacji prac normalizacyjnych w resortach. Seria standartów budowlanych jest publikowana przez IUA do użytku służbowego w formie zbroszurowanych maszynopisów powielonych.

Zakład Standartów Budowlanych IUA bierze czynny udział w opracowywaniu standartów przez inne resorty. Dotyczy to w chwili obecnej 114 standartów obejmujących pomieszczenia handlowe i żywienia zbiorowego, rzemieślnicze punkty usługowe i hotele.

W zakresie opracowań zawierających szczegółowe wskazówki do projektowania poszczególnych rodzajów budynków i urządzeń, tak pożądane w biurach projektowych, Zespół Działów Architektury IUA przygotował w 1952 r. obszerne i wyczerpujące opracowanie wytycznych i norm do projektowania urządzeń i budynków dla komunikacji samochodowej, materiały projektowe dla domów kultury ze szczególnym uwzględnieniem urządzeń widowiskowych oraz materiały do projektowania urządzeń sportowych. Zakład Terenów Zieleni i Układów Wielkoprzestrzennych opracował wytyczne do urządzania terenów zielonych oraz zestawienia pokrojów drzew, krzewów i roślin pnących do pokrywania ścian szczytowych i elewacji.

Na odcinku przygotowania materiałów dla biur projektowych największą troską Instytutu Urbanistyki i Architektury jest sprawa systematycznego ukazywania się w druku zeszytów „Poradnika Architekta", którego program został szczegółowo omówiony w n-rze 10/11 Biuletynu IUA w r. 1951. W roku bieżącym za pośrednictwem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukażą się pierwsze zeszyty tego wydawnictwa. Mimo trudności wydawniczych niezależnych od Instytutu oraz trudności uzgadniania z autorami opracowania poszczególnych zeszytów w jednolitym ujęciu programowym, co należy całkowicie do zakresu działalności IUA, liczyć się należy z dalszym rozwojem wydawnictwa, którego zeszyty będą się kolejno ukazywały.

Niektóre już wykonane opracowania, nie odpowiadające układowi „Poradnika" a posiadające niezaprzeczalną wartość dydaktyczną, ukażą się w formie skryptów, wydawanych przez Państwowe Wydawnictwa Naukowe jako pierwsze zeszyty zainicjowanej przez Instytut serii pt. „Materiały do projektowania".

Własne wydawnictwa IUA w formie maszynopisów powielanych dały możność naszym biurom projektowym zapoznania się w r. 1952 z wyborem materiałów radzieckich i krajów demokracji ludowej w zakresie projektowania żłobków, kin i terenów zieleni. W roku bieżącym wydawnictwa powielaczowe IUA obejmą m. in. tłumaczenia materiałów obcych, dotyczących urządzeń sportowych, budynków zdrowia i szkół oraz — ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień lokalizacyjnych — opracowania własne Instytutu w zakresie kombinatów zbożowo-młyńskich, przemysłu mięsnego, cegielni, betoniarni, baz zjednoczeń budowlanych itd.

Zespół Działów Architektury IUA podjął w roku ubiegłym opracowanie tablic typowych detali architektonicznych dla biur projektowych i wykonawstwa, które zamierza intensywnie kontynuować w roku bieżącym. Podjęcie tej pracy połączone było z rozszerzeniem zakresu prac naukowo-badawczych Instytutu na dziedzinę prefabrykacji z uwzględnieniem zagadnienia materiałów do prefabrykacji detali architektonicznych (detal gipsowy i ceramiczny) i wymagało opracowania ogólnych zagadnień dotyczących wyrazu architektonicznego budynków prefabrykowanych.

Istnieje poważnie odczuwana potrzeba podstawowych wydawnictw podręcznikowych w zakresie urbanistyki. Wydane przez IUA wyłącznie do użytku służbowego tłumaczenie radzieckiego podręcznika w opracowaniu W. G. Dawidowicza pt. „Planowanie miast" oraz wydany pod takim samym tytułem skrypt wykładów wygłoszonych na kursie przeprowadzonym przez Instytut w r. 1951 nie zaspokoiły tej potrzeby.

W końcu 1952 r. Instytut dokonał tłumaczenia na język polski radzieckiej pracy A. E. Stramientowa pt. „Zagadnienia inżynieryjne w planowaniu miast", które zostanie opublikowane do użytku służbowego w roku bieżącym. Główną jednak pracą Instytutu w tym zakresie jest przygotowywanie polskiego podręcznika budowy miast w opracowaniu licznego zespołu fachowców. Praca ta została podjęta w ubiegłym roku i będzie prowadzona do końca roku 1953. Ukazanie się jej w druku spodziewane jest na początku 1955 r.

Wśród opracowywanych przez Instytut zagadnień dotyczących budowy miast jedno zwłaszcza nasunęło szczególne trudności. Dotyczy ono kosztów budowy miast i ma podstawowe znaczenie ekonomiczne. Oprócz wspomnianych na wstępie trudności w uzyskaniu materiałów kosztorysowych wystąpiły trudności metodologiczne. Praca ma charakter w pewnym stopniu pionierski, Instytutowi są bowiem dostępne wynikowe opracowania radzieckie, natomiast nie są dostępne opracowania, które konsekwentnie do podanych wyników doprowadziły.

Instytut wykonał w tym zakresie prace przygotowawcze do pełnego kosztorysu budowy miast, opracowując zasadnicze wskaźniki kosztów budowy miast dwóch kategorii ustalonych w „Tymczasowych normatywach urbanistycznych", dokonując analizy wpływów sposobu zabudowy mieszkaniowej na kształtowanie się sieci ulicznej oraz przygotowując ankietę w celu ujęcia kosztów terenów osiedleńczych. Opracowanie wyników tej ankiety zostanie zakończone w III kwartale rb. Jednocześnie prowadzone są prace mające na celu pogłębienie metody kosztorysowania budowy miast. Zakład Terenów Zieleni i Układów Wielkoprzestrzennych prowadzi badania w zakresie kosztów urządzania i utrzymywania terenów zieleni w miastach. Wyniki tych prac będą stopniowo publikowane.

Wszystkie wymienione dotąd prace Instytutu Urbanistyki i Architektury są pomyślane jako materiały dla biur projektowych i dla resortów, z wyraźnym przeznaczeniem dla fachowców. Silnie odczuwaną przez IUA przeszkodą w opracowaniach tego typu jest brak badawczych pracowni projektowych. Dopiero pod koniec 1952 r. udało się stworzyć mały zespół projektujący, którego zadania ograniczają się jednakże tylko do projektów urbanistycznych. Również dla fachowców projektantów przeznaczona jest w zasadzie produkcja naukowo-badawcza Instytutu w dziedzinie historycznych form i współczesnych osiągnięć urbanistyki i architektury polskiej, ale prace Instytutu w tym zakresie mają dodatkowy cel: kształtowanie świadomego stosunku społeczeństwa do zagadnień architektonicznych i rozwijanie w społeczeństwie umiejętności właściwej oceny dzieł architektury. Narodowe formy architektury muszą być pokazane i wyjaśnione zarówno twórcom tych dzieł jak i społeczeństwu, dla którego te dzieła powstają. Tym celom służyć mają opracowywane przez IUA elementy historyczne założeń urbanistycznych, monograficzne opracowania w zakresie urbanistyki i architektury miast polskich w zakresie twórczości „Mistrzów architektury polskiej" i wreszcie opracowania dotyczące szczególnych typów obiektów i elementów architektonicznych (ratusze, portale itd.). Na przygotowanie wydawnictw tego typu składa się ścisła współpraca Instytutu Urbanistyki i Architektury i Działu Architektury Państwowych Wydawnictw Technicznych. Mimo trudności Instytut może powołać się na pewne osiągnięcia w tej dziedzinie. W roku ubiegłym ukazał się pierwszy zeszyt serii „Mistrzowie architektury polskiej" pt. „Bernardo Morando", ukazała się praca dr E. Szwankowskiego pt. „Warszawa" i tłumaczenie pracy radzieckiego uczonego J. B. Michałowskiego pt. „Formy klasyczne w architekturze". Niestety ilość publikacji tego typu jest zaledwie ułamkiem opracowanego materiału. Instytut przewiduje rozszerzenie możliwości wydawniczych P.W.T, a tym samym rozszerzenie możliwości Instytutu zaspakajania w większym niż dotąd stopniu potrzeb urbanistów i architektów projektujących oraz szerokich mas społeczeństwa w zakresie wydawnictw o historycznych formach architektury polskiej.

Niezależnie od prowadzonych prac naukowo-badawczych Instytut Urbanistyki i Architektury staje się ośrodkiem pomocy bibliotecznej i dokumentacyjnej dla naukowców, projektantów, młodzieży studiującej na wyższych uczelniach i wszystkich, którzy interesują się zagadnieniami urbanistyki i architektury.

Rozwój usług Biblioteki Publicznej Instytutu Urbanistyki i Architektury obrazują dostatecznie następujące liczby:

W latach	1950	1951	1952
Frekwencja czytelników	6200	8278	9335
Ilość woluminów	18565	22628	25679

Zakres zbiorów Biblioteki IUA obejmuje bogaty zestaw dzieł polskich i obcych w dziedzinie urbanistyki i architektury, historii sztuki, dyscyplin technicznych związanych z budownictwem oraz encyklopedii, poradników i słowników. Bogato zaopatrzony jest dział czasopism.

Przy IUA czynny jest Ośrodek Dokumentacji naukowo-technicznej Instytut Urbanistyki i Architektury, który dokumentuje książki i czasopisma krajowe i zagraniczne, sporządzając dla każdego dokumentu (książka, artykuł) kartę dokumentacyjną, zawierającą oprócz szczegółowych danych bibliograficznych zwięzłą analizę treści, a niekiedy i ocenę krytyczną jego przydatności. Główny nacisk Ośrodek kładzie na dokumentowanie zawartości czasopism, które podają rzeczy najnowsze, a z powodu swej obfitości i różnorodności są najtrudniejsze do uchwycenia. Kartoteka kart dokumentacyjnych sporządzonych w Ośrodku i abonowanych za pośrednictwem Centralnego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej, ułożona wg klasyfikacji dziesiętnej, zawiera przeszło 4.000 pozycji, obejmuje materiał dokumentacyjny od połowy 1950 r. Poza tym Ośrodek posiada kartotekę fotograficzną liczącą ok. 11.000 fotografii, zawierającą materiał ilustracyjny do ważniejszych tematów i obiektów architektonicznych oraz bogaty dział z tematyki Zakładu Terenów Zieleni i Układów Wielkoprzestrzennych IUA. Ośrodek Dokumentacji przeprowadza poszukiwania bibliograficzne, udziela informacji i opracowuje zestawienia dokumentacyjne oraz udostępnia zainteresowanym niepublikowane prace IUA jak również streszczenia i tłumaczenia artykułów z czasopism zagranicznych wykonywane w Ośrodku.

ADAM KOTARBIŃSKI

O DOBRĄ PRACĘ INSTYTUTU URBANISTYKI I ARCHITEKTURY

(Artykuł dyskusyjny)

Instytut Urbanistyki i Architektury uważnie bada swoje uchybienia w pracy, aby zlikwidować ich przyczyny. Rok 1952 przyniósł szereg niepowodzeń, sukcesów zaś było mniej. W ocenie samokrytycznej Instytut ma oczywiście prawo do naświetlenia jednych jak i drugich, a wzmianka o pozytywnych rezultatach przydałaby się z pewnością wobec niektórych wypowiedzi krytycznych, jakie my — pracownicy IUA — nieraz słyszymy, a w których często tyleż jest utyskiwania, że Instytut nie robi tego co powinien, ile nieznajomości jego dotychczasowych wyników. Ale poniechajmy tej obrony, ponieważ przegląd niepowodzeń jest stokroć ważniejszy.

Formalnie biorąc można by łatwo zabezpieczyć wyższy procent wykonania planu rocznego, gdyby się wyraźnie i dogodnie określiło, kiedy dana praca może być uważana za skończoną, tzn. w jaki sposób stwierdza się zgodność planu i jej wykonania. Oczywiście, że gdyby to orzeczenie pozostawić autorowi lub głównemu referentowi pracy z ramienia IUA — znaczna część prac, które zawiodły, byłaby ukończona w przewidzianych terminach albo i wcześniej. Co innego, jeśli praca nosić ma gwarancyjną markę Instytutu albo wysokokwalifikowanych recenzentów spoza IUA. W tych przypadkach zaplanowanie terminu uzyskania odpowiedniego pomyślnego orzeczenia jest o wiele trudniejsze i ryzykowniejsze. Jeśli w dodatku wysokokwalifikowany rzeczoznawca występuje w postaci ciała kolegialnego — to trzeba przyznać, że w dość licznych przypadkach jedynym sposobem zakończenia procedury jest autorytatywne przecięcie dyskusji. Jasne jest, że w tych przypadkach pracownik bezpośrednio odpowiedzialny za wykonanie planu może o wiele łatwiej wykazać się dobrą wolą i wysiłkiem niż wynikami ostatecznymi, ponieważ zazwyczaj nie ma on możności autorytatywnego postawienia sprawy.

Tak więc, z formalnego punktu widzenia, jedną z przyczyn nie dość wysokiego procentu wykonania planu jest — jak stwierdziliśmy — brak wyraźnego stanowiska co do momentu uznania pracy za zakończoną. Jeśli chodzi o rok 1952 wydaje się, że nie bezpodstawnie można by dokonać pewnej rewizji wyników planu pod tym względem, a wówczas zapewne okazałoby się, że niektóre prace podane jako zakończone wymagają jeszcze kilkuprocentowych robót wykończeniowych, inne zaś — nie zakończone — znajdują się w fazie znacznie bardziej zaawansowanej, bo w fazie ulepszeń po wykonaniu planu.

Nie chcemy tu ani przeceniać ani nie doceniać sprawy formalnego zakończenia pracy. W istocie prac o charakterze naukowo-badawczym leży to, że tok ich powinien wynikać z logicznego rozwiązywania

zagadnień merytorycznych, a nie z układu kolumn, rubryk i wskaźników apriorycznie wstawionych do formularza planu. Ale bez planowania orientacyjnego obyć się nie można, to nie ulega wątpliwości. Musi ono nadawać generalny kierunek i ład pracom. Z drugiej strony — planowanie jest sprawą pracochłonną i prawdopodobnie zbiurokratyzowaną ponad potrzebną miarę. Warto by więc zaoszczędzić sporo czasu przez uniknięcie tych wszystkich jego strat, jakie wynikają ze zmian planu, przesuwania terminów, podawania uzasadnień itd., słowem — z niezakończonego planu. Zaoszczędzić przynajmniej o tyle, o ile wynika to z niedopowiedzeń w wymienionej sprawie formalnego uznania prac za zakończone.

W związku z powyższym, w oparciu o doświadczenia badań instytutowych komisji technicznych oraz na tle narad produkcyjnych zarysowują się następujące wnioski:

1. Orzeczenie w sprawie zakończenia pracy zgodnie z planem należy powierzyć odpowiedniemu ciału kolegialnemu z ramienia Instytutu, a nie z ramienia jakiejkolwiek instytucji zewnętrznej. Ciałem tym powinna być Rada Naukowa Instytutu stanowiąca zespół niewielki i wysoce kwalifikowany, który mógłby się wypowiedzieć miarodajnie o formalnej i merytorycznej stronie danej pracy z wysłuchaniem opinii jej głównego referenta ew. kolegium doradczego powołanego zgodnie z wymogami dyspozycji roboczej (operatu metodycznego) danej pracy.
2. Należy zwrócić się do uczestniczących w pracach IUA rzeczoznawców i przedstawicieli innych instytucji, zwłaszcza zaś do tych, którzy mają decydujący wpływ na tok dyskusji kolegialnych, aby przyłożyli więcej uwagi do konsekwentnego, metodycznego postępowania owych ciał zbiorowych. Roztrząsanie zbyt wielu problemów naraz, brak wyraźnych zaprotokółowanych decyzji i zaleceń, wprowadzanie zmian podstawowych w zaawansowanych fazach opracowania — są to plagi, które w ogromnie przykry sposób zaciążyły nad wieloma opracowaniami IUA w r. 1952, w szczególności zaś nad tak ważnym odcinkiem prac Instytutu jakim są normatywy urbanistyczne.
3. We wszelkich zespołach doradczych o charakterze roboczym, a przede wszystkim w przewidzianych dyspozycjami prac kolegiach doradczych należy powierzać przewodniczenie przedstawicielowi IUA, co nie powinno być nigdy pojmowane jako dyshonor przez ewentualnie kompetentniejsze osoby z zewnątrz, ale jako organizacyjna konieczność. Są i będą uzasadnione wyjątki od tej reguły, niemniej regułę tę należy stosować. W r. 1952 zbyt dużo mieliśmy w Instytucie strat z powodu niezdecydowania ciał kolegialnych, które przecież nie są odpowiedzialne za wykonanie naszego planu.

Na stopień i jakość wykonania planu wpływają przyczyny dwojakiego rodzaju: wewnętrzne, tj. takie, co do których rozstrzygnięcia leżą w Instytucie, oraz zewnętrzne, tj. rozstrzygalne poza Instytutem. Splatają się one w praktyce tak mocno, że nie podobna ich rozłączyć celem oddzielnego omówienia. Toteż błędne wydaje się zdanie tych kolegów, którzy utrzymują, że narady wytwórcze nie są powołane do rozstrząsania owych czynników zewnętrznych, a jedynie do wynajdywania usprawnień wewnętrznych. Co więcej, w imię prawa do krytyki oddolnej i obowiązku takiej krytyki — poruszanie sprawy czynników zewnętrznych należy przyjąć za istotny składnik narady i uznać, że omawianie spraw wyłącznie wewnętrznych nie daje pełnego, realnego obrazu warunków wykonywania prac, lecz obraz jednostronny, a przez to wypaczony. Jednocześnie należy pamiętać, że obraz, który się przed nami kształtuje, jest taki a nie inny dla danego stanowiska obserwacyjnego. Dopiero konfrontacja obrazów z różnych stanowisk obserwacyjnych może doprowadzić do pełnej oceny rzeczywistości i do obiektywnego punktu widzenia, stąd zaś do realnych usprawnień. Nie od rzeczy zatem będzie zanotowanie pewnych spostrzeżeń z naszych stanowisk — spostrzeżeń co do spraw leżących poza Instytutem.

Tu na pierwszy ogień pójść musi zagadnienie stosunku zadań do kadr. Stosunek ten może kształtować się trojako.

Po pierwsze Instytut może prowadzić zadania rozległe, różnorodne i wymagające współpracy fachowców z wielu specjalności, zatrudniając tych ludzi jako swych stałych pracowników. Koncepcja najlepsza, najłatwiejsza organizacyjnie i — jak dotychczas — nierealna. W dotychczasowym składzie kadr Instytutu można z zupełną łatwością wykazać braki w zakresie specjalności, niezbędnych do kompleksowego opracowywania rozleglejszych zagadnień lub do odcinkowych badań specjalistycznych.

Po drugie Instytut może mieć kadry skromniejsze i liczbowo i co do asortymentu kwalifikacji specjalistycznych oraz możność współpracy z licznymi fachowcami na podstawie takich czy innych umów indywidualnych lub zbiorowych. Tej koncepcji odpowiadało położenie Instytutu w roku 1952. Dało ono w rezultacie wyniki niezadowalające. Kadry instytutowe okazują się nie dość mocne, by mogły podjąć złożone zadania wykonywane we własnym zakresie, Instytut zaś nie ma dostatecznej bezpośredniej egzekutywy, by móc nakłonić inne instytucje do podjęcia współpracy albo — jeśli udało mu się to osiągnąć, by wywrzeć odpowiednią presję w trakcie realizacji. Niedomaganie to występuje zwłaszcza przy dotychczasowym ustawieniu IUA we współpracy międzyresortowej. Ujemne doświadczenia r. 1952 miały miejsce m.in. w kontaktach z wyższymi uczelniami architektonicznymi, w pracach normalizacyjnych Zespołu Działów Urbanistyki oraz na odcinku standartów budowlanych. Doprowadzają one do ustawicznych opóźnień, zmian i załamywania się poszczególnych prac planowych.

Po trzecie Instytut może mieć skromny stan kadr i zabezpieczyć sobie wykonanie planu przez zawężenie zadań do takiego zakresu, którego wypełnienie może zagwarantować własnymi kadrami. Jest to koncepcja przyjęta do planu na r. 1953, z jednym wszakże dość istotnych wyjątkiem. Instytut mianowicie może nawiązywać współpracę na podstawie prac zleconych na zewnątrz, jeśli prace te będą stanowiły odcinki własnych prac planowych. Koncepcja ta zawiera w sobie dwa momenty ujemne. Przede wszystkim prace odcinkowe zewnętrzne, jako niezbędne do kompletnego wykonania prac własnych mogą się okazać równie trudne do wyegzekwowania jak dotychczasowe i przez to równie hamująco wpływać na wykonanie planu. Ponadto Instytutowi odjęta zostaje inicjatywa podejmowania prac większych i bardziej złożonych a niewątpliwie koniecznych, co prowadzi nieuchronnie do zmniejszenia roli tej placówki naukowo-badawczej a nie do jej okrzepnięcia i rozwoju w roli, jakiej się od Instytutu na ogół oczekuje.

Z powyższych uwag wynikać powinny — jak się zdaje — wnioski następujące:

1) Należy oczekiwać, że ustawienie IUA jako instytutu międzyresortowego podległego Komitetowi do Spraw Architektury i Urbanistyki wzmoże jego egzekutywę we współpracy międzyresortowej i nie pozbawiać go możliwości podejmowania prac śmielszych.

2) Wychodząc z dotychczasowego stanu kadr starać się w miarę możności o ich stopniowe wzmacnianie, co pozwoli na przesuwanie się głównego ciężaru planu z zadań o dużym udziale opracowań zewnętrznych na zadania własne. Oznacza to stopniowe przechodzenie z drugiej powyżej scharakteryzowanej koncepcji działania Instytutu na koncepcję pierwszą.

3) Trzeba zabezpieczyć dokładniejszą, okresową kontrolę postępu prac prowadzonych przez IUA. Chodzi tu nie o kontrolę formalnę, na podstawie porównywania planów i sprawozdań, ale o wgląd powołanych do oceny działalności IUA czynników pozainstytutowych w same prace. Taka kontrola może bowiem zdecydować o racjonalnych zmianach planów i zapewnić mu niezbędną rzeczywistą elastyczność oraz ułatwić Instytutowi wszelkie akcje interwencyjne wymagające udziału czynników zwierzchnich. Tego rodzaju kontrole mające zarazem charakter pomocy zwierzchnictwa docierają do nas bardzo rzadko i to nie głębiej niż do dyrekcji i komórek planowania w Instytucie. Kontrola zaś formalna, jak podkreśliliśmy, jest bardzo nieprecyzyjna, jeśli chodzi o ocenę stopnia zaawansowania zadań, nie daje dostatecznego obrazu zadań zahamowanych i nie uwzględnia zagadnienia jakości wykonania wszystkich zadań planowych.

Ze względu na stan kadr i zadania Instytutu bardzo ważną sprawą jest zatrudnianie na półetatach lub częściach etatów. Z punktu widzenia przepisów o dyscyplinie pracy tzw. półetatowcy przysparzają wiele kłopotu, ponieważ są to przeważnie osoby zatrudnione w innych instytucjach. Stąd sporo trudności co do rozkładu zajęć. Jednak należy wziąć pod uwagę, że przede wszystkim półetatowcy, dzięki zatrudnieniu w niejednym zakładzie pracy, dają Instytutowi konieczną łączność z innymi placówkami bez wykorzystywania do tego celu cennych godzin instytutowego czasu służbowego. I na odwrót: osoby te mogłyby pełnić rolę przedstawicieli zainteresowań uczelni, biur projektowych itp. w Instytucie, gdyby o tym dokładniej pomyśleć. Wniosek? Trzeba się pogodzić z pewnym skomplikowaniem trybu współpracy z półetatowcami w Instytucie i bynajmniej nie uważać za ideał takiego stanu, w którym Instytut będzie miał samych pełnoetatowych pracowników.

Trudności wykorzystania półetatów w celu nawiązania stałej współpracy z niektórymi fachowcami, nie mogącymi podjąć się współpracy na warunkach zatrudnienia pełnoetatowego, są istotną przeszkodą dla IUA. Wydaje się, że sytuacja IUA różni się od sytuacji instytutów przemysłowych, które łatwiej mogą przeprowadzić likwidację półetatów, ponieważ nawet zatrudniając tylko na pełnych etatach mają zapewniony ścisły kontakt z produkcją dzięki eksperymentalnym pracom w zakładach produkcyjnych.

Niemniej istotna jest sprawa rzeczoznawców stałych. Tego rodzaju pracownicy byliby zobowiązani do dysponowania swym czasem na rzecz Instytutu nie w sposób przygodny, od zadania do zadania, ale wg ustalonego rozkładu. W tych warunkach poczuwaliby się do znacznie większej współodpowiedzialności za wykonanie zadań planowych niż rzeczoznawcy angażowani doraźnie. Trzeba podkreślić i to, że wobec wielkiego zaabsorbowania wybitniejszych fachowców najrozmaitszymi pracami — sprawa zwołania doraźnego kolegium rzeczoznawców bywa niekiedy kwadraturą koła i przyczynia się do opóźnień pracy. Odpowiedniego zespołu rzeczoznawców stałych Instytut natomiast nie posiada.

Co więcej — Instytut do niedawna nie posiadał ani jednej pracowni projektowej, stracił zaś sporo roboczogodzin w r. 1952 na czynności związane z obietnicami utworzenia pracowni. Wreszcie, dzięki możności wykorzystania dwóch etatów, utworzył namiastkę pracowni w postaci 3-osobowego zespołu opracowującego jeden miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. To wszystko. Niemożność uruchomienia prac projektowych spowodowała w połowie r. 1952 odpływ rutynowanych sił projektanckich z IUA. Utworzenie pierwszego zespołu projektującego stwarza nadzieję, że może uda się Instytutowi dowieść tej oczywistości, jaką jest potrzeba pracowni w instytucji zajmującej się zagadnieniami teoretycznymi w celach praktycznych.

Do spraw niewątpliwie wypaczających działalność IUA oraz jej obraz sprawozdawczy należą bardzo liczne różnorodne usługi pełnione przez kadry Instytutu na rzecz innych instytucji. Udział w kolegiach, zaopiniowania prac, przedstawicielstwa na licznych zebraniach itd. stanowią o pewnym wkładzie — i to bardzo znacznym — w nieswoje prace. Jeśli jednak należy o tym wspomnieć, to przede wszystkim dlatego, że jest to udział w pracach przeważnie nie zaplanowanych, spadających na kadry IUA w momentach nieraz ogromnie niedogodnych, w sposób rozbijający plan prac własnych. Stąd tak zwane chwytanie dziesięciu srok za ogon, pośpiech, brak koordynacji i niemożność skupienia się na zagadnieniach wybranych. Na dobitkę te obciążenia spadają przeważnie na pracowników wyżej kwalifikowanych i pełniących w IUA funkcje kierownicze, czego przykładem może służyć m. in. wielki wkład czasu dyrektora naczelnego i kierownika Zespołu Działu Urbanistyki na organizacyjne prace związane z urbanistycznymi i architektonicznymi zagadnieniami przemysłowymi. Do roku 1952 Instytutowi nie dano możności zajmowania się tymi zagadnieniami.

Z chwilą gdy zostały one uznane za wyraźnie leżące w zakresie zadań IUA, musiały pociągnąć za sobą czasochłonną działalność nie przewidzianą planem r. 1952. Oczywiście wpływa to wybitnie na ilościowe obniżanie się produkcji własnej. Zamiast publikacji instytutowych mnożą się cudze akta.

Tego rodzaju niesprzyjających okoliczności jest wiecej, niesposób jednak poruszać wszystkie od razu.

Jest rzeczą oczywistą, że w wyżej wymienionych okolicznościach tkwią również powody zasługujące na jak najostrzejszą samokrytykę IUA. Jest pewna ilość indolencji, dużo nieumiejętności pracy, a nawet pewne sporadyczne przypadki niedbalstwa. Rola narad produkcyjnych i komisji technicznych okazuje się w tych sprawach dotychczas za mała i trzeba ją wzmocnić prawdopodobnie przez bardziej personalne zwracanie ostrza krytyki. Ale jednocześnie należy stwierdzić, że przy analizie toku pracy nad poszczególnymi zadaniami nader trudne jest z reguły odgraniczenie tych niepowodzeń, które przypadają Instytutowi z powodu jego przewin, od niepowodzeń z obiektywnych przyczyn pozainstytutowych. To w znacznej mierze niweczy wysiłki zmierzające do podniesienia sprawności IUA w drodze przemian wewnętrznych.

NOTATKA INFORMACYJNA O WYJEŹDZIE DELEGACJI MINISTERSTWA BUDOWNICTWA MIAST I OSIEDLI NA WĘGRY

W ramach międzynarodowej umowy o wymianie gospodarczej (uchwała 464/VIII) w dniach od 1 do 18 grudnia 1952 r. przyjmowana była przez węgierskie Ministerstwo Budownictwa delegacja polskich architektów.

W skład delegacji wchodzili:

Kierownik — inż. arch. Marian Benko — dyr. Dep. Urbanistyki M.B.M. i O.

Członkowie: prof. dr S. Sienicki — dyr. IUA, inż. arch. H. Karpowicz — kier. Zespołu Działów Architektury IUA, inż. arch. B. Maliszowa — pracownik naukowy IUA, inż. arch. J. Dumnicki — pracownik naukowy IUA, insp. J. Gac — pracownik M.B.M. i O.

Delegacji patronowało Biuro Dokumentacji Technicznej (węgierski skrót: N.I.K.). Z ramienia węgierskiego Ministerstwa Budownictwa delegację naszą przyjmował dyr. Dep. Planowania Budów, inż. arch. Benkhard Ágost. W czasie pobytu na Węgrzech członkami naszej delegacji opiekowała się specjalnie zorganizowana ekipa architektów węgierskich.

Delegacja miała na celu zapoznanie się z osiągnięciami urbanistyki i architektury węgierskiej. Szczegółowa konferencja programowa rozszerzyła proponowane przez stronę węgierską zadania, do czego gospodarze ustosunkowali się — mimo dodatkowych obowiązków — bardzo przychylnie. Rozszerzony program zadań przewidywał zapoznanie się z następującymi zagadnieniami:

1. Organizacja Dep. Planowania i Urbanistyki węgierskiego Ministerstwa Budownictwa.
2. Organizacja pracy w węgierskich biurach projektowych (projekty miejskie, przemysłowe, komunalne, wiejskie, komunikacyjne).
3. Obowiązujące normatywy, ustawy, przepisy i wytyczne dotyczące całości zagadnień urbanistyki i architektury na Węgrzech, jak również poszczególnych faz projektowania i zabudowy.
4. Projekty urbanistyczne i architektoniczne ważniejszych lub aktualnie wznoszonych miast, ośrodków przemysłowych i poszczególnych budów.
5. Realizacja ważniejszych ośrodków (wycieczki na tereny realizacyjne), organizacja budowy i wykonawstwa ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień prefabrykacji i nowych materiałów budowlanych.
6. Organizacja konserwacji zabytków (zwiedzenie ważniejszych zabytków).
7. Problemy urbanistyczne i architektoniczne Budapesztu.
8. Ośrodek przemysłowy Sztalinváros.
9. Organizacja i metody nauczania architektonicznego na katedrach Architektury i Urbanistyki w Budapeszcie.

Delegacja przebywała stale w Budapeszcie, skąd przeprowadzono 5 jednodniowych wycieczek do 11 miejscowości na Węgrzech, głównie po zachodniej stronie Dunaju.

Zwiedzono poza Budapesztem następujące miejscowości i ośrodki przemysłowe: Ośrodki przemysłowe: 1. Sztálinváros, 2. Komlö, 3. Inota. Miasta zabytkowe: 1. Éger, 2. Gyöngyös, 3. Szêntendre, 4. Visegrad, 5. Esztergom, 6. Szekesfehervar, 7. Veszprem, 8. Balatonfüred, 9. Pécs.

Postawione w założeniach programowych zadania zostały całkowicie przez delegację wykonane. Delegacja pracowała całym składem, bądź też wydelegowanymi do poszczególnych zadań grupami. W wyniku zebranych materiałów zostało sporządzone dla PKPG, Min. Bud. M. i O. oraz Biura Dokumentacji Technicznej szczegółowe sprawozdanie. W sprawozdaniu obejmującym całość zagadnień delegacja sformułowała szereg wniosków o znaczeniu praktycznym. Zgodnie z wymienioną na początku uchwałą otrzymamy w najbliższym czasie poprzez Biuro Dokumentacji Technicznej (NIK) cenną dokumentację zebraną w czasie tych studiów. Spodziewana dokumentacja dotyczy wszystkich wymienionych punktów programu — obejmuje więc normatywy, projekty typowe ważniejszych budynków, katalogi detali typowych, książki i albumy fotografii. Niezależnie od przesyłki urzędowej członkowie delegacji otrzymali od węgierskich kolegów w formie upominków albumy z fotografiami i opisami węgierskich zabytków.

Sprawozdanie z wyjazdu wraz z odręcznymi notatkami, oraz wyniki przeprowadzonych na Węgrzech studiów będą przedmiotem publicznych referatów w IUA, po czym po opracowaniu zostaną zainteresowanym udostępnione na terenie IUA.

ODCZYTY PUBLICZNE W I.U.A.

W dniu 12 lutego rb. odbył się w sali konferencyjnej Instytutu Urbanistyki i Architektury odczyt prof. dr Stefana Sienickiego pt. „Architektura przemysłowa Węgier". Odczyt był oparty na materiałach i obserwacjach uzyskanych w czasie wycieczki delegacji architektów polskich na Węgry, w grudniu 1952 r. przy czym tezy prelegenta zostały poparte bogatym materiałem ilustracyjnym w przezroczach. Naczelną tezą wysuniętą przez prelegenta było porównanie w jakim stopniu „rewolucja techniczna" tj. nowa technika w budownictwie stworzyła warunki dla „rewolucji kulturalnej" tj. znalezienia odpowiednich form architektury odpowiadającej wytycznym realizmu socjalistycznego. Prelegent przeprowadził z jednej strony analizę założenia urbanistycznego wielkiej inwestycji węgierskiej — kombinatu przemysłowego Stalinvaros — oraz analizę architektury szeregu obiektów przemysłowych, zarówno będących jeszcze w stadium projektów jak i w stadium znacznego już zaawansowania budowy. Następnie zaś z drugiej strony został przedstawiony i zilustrowany fotografiami z budów wielki postęp techniki węgierskiego budownictwa przemysłowego w zakresie dużych konstrukcyjnych elementów prefabrykowanych, co znakomicie wpłynęło na zmniejszenie pracochłonności na budowie i na ulepszenie organizacji placu budowy. Zagadnienie to nie jest jeszcze postawione w Polsce ani z takim rozmachem, ani w takiej skali. Widzimy jednak z porównania, że w dziedzinie wyrazu architektonicznego budowli przemysłowych architekci węgierscy nie wyzbyli się jeszcze — z nielicznymi wyjątkami — tendencji konstruktywistycznych, co wyraźnie stwierdzić można było na przedstawionych przez prelegenta przykładach.

W dyskusji po odczycie wzięli udział m.in. prof. Kluz, prof. Lachert, prof. Olszewski, inż. arch. Minich. inż. arch. Paprocki. W dyskusji podkreślono, że problem prefabrykacji zaatakowany został w Polsce na szerszym froncie niż na Węgrzech oraz, że w związku z wielkimi zniszczeniami wojennymi prefabrykacja małych elementów do celów odbudowy wysunęła się na pierwszy plan. Tym tłumaczy się brak takich osiągnięć, jak na Węgrzech w dziedzinie dużych elementów konstrukcyjnych. Pokreślono również w dyskusji konieczność podjęcia gruntownej pracy naukowo-badawczej i publicystycznej w zakresie architektury przemysłowej, gdyż daje się u nas zauważyć niebezpieczna tendencja wyłączania się architektów projektujących objekty przemysłowe z ogólnego nurtu twórczości architektonicznej.

* * *

Odczyt prof. Sienickiego był pierwszym z serii odczytów publicznych organizowanych w roku bieżącym w Instytucie Urbanistyki i Architektury w porozumieniu z Zarządem Oddziału Warszawskiego SARP. Następne odczyty odbędą się w sali konferencyjnej Instytutu (Pałac Staszica, Nowy Świat 70/72, II piętro) o godzinie 18-ej w dniach:

12 marca — Architektura polska w latach 1865—1895 — mgr inż. arch. Jan Minorski.

16 kwietnia — Rola i znaczenie terenów sportowych w osiedlach — dr K. Wejchert.

14 maja — Zadania architektów w rozwoju prefabrykacji — mgr inż. arch. J. Wilk.

11 czerwca — Budynki dla eksploatacji pojazdów mechanicznych — mgr inż. arch. J. Dumnicki.

Wstęp na odczyty wolny dla członków SARP, TUP, PZITB, pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni oraz zaproszonych przez nich gości.

KOMITET REDAKCYJNY BIULETYNU: ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH IUA.
ADRES REDAKCJI BIULETYNU: Instytut Urbanistyki i Architektury, Warszawa, Nowy Świat 70/72.